Przesłanie Maryi…

♥ Jestem Panną Maryją.

♥ Módlcie się nieustannie za grzeszników, są w opłakanym stanie. Ich grzechy obrażają Boga, Bóg jednak chce okazać im miłosierdzie, lecz by zyskać to miłosierdzie muszą oni sami podjąć wolną decyzję nawrócenia. Czas na nawrócenie i czynienie pokuty jest krótki. Człowiek może go wykorzystać póki żyje. Nieszczęśni ci, którzy umierają w swoich grzechach śmiertelnych. Grzech to straszna rana, jedyne lekarstwo, które ją może uleczyć to sakrament pokuty.

♥ Matka Boża ukazała się w Laus jako Pojednawczyni i Ucieczka grzesznych. Po wybudowaniu nowego kościoła powiedziała Benoîte, że oliwa z lampki, palącej się przed Najświętszym Sakramentem, gdy posmaruje się nią chore miejsca, będzie uzdrawiać, jeśli będzie używana z wiarą. I rzeczywiście, nastąpiło i następuje tam wiele uzdrowień, doznają ich i dzieci, i młodzi, i starcy, wierni czciciele Maryi.

♥ Benoîte wstąpiła do Trzeciego Zakonu Dominikańskiego w 1666 r. Sama NMP skierowała ją do Sióstr od Pokuty. Maryja mówiła jej o takim Zakonie, gdzie dostanie solidną i sprawdzoną formację. Formacja ta zgadzała się z wymaganiami NMP, bowiem Trzeci Zakon Dominikański, zwany też Zakonem od Pokuty, od początku swego istnienia praktykował dobrowolną pokutę, ofiarowaną za grzeszników. Przyjmowała z pokorą nakazane jej pokuty, które chętnie ofiarowała za grzeszników. Osobne pokuty odprawiała w intencji własnego uświęcenia.

Ciekawostki…

► 22 lipca 1678 roku objawiła się Benoîte św. Katarzyna pokazując przeznaczoną dla niej koronę cierniową.

► Proces beatyfikacyjny Benoîte Rencurel rozpoczęto w roku 1871. Od stycznia 1872 przysługuje jej tytuł Sługi Bożej. Dekret promulgowano 7 lipca 1896. W maju 1913 r. przygotowano potwierdzenie cnót heroicznych. Proces przerwała pierwsza i druga wojna. Wznowiono go w lipcu 1981 roku.

► Kościół katolicki oficjalne uznał objawienia maryjne z przełomu XVII i XVIII w. w Laus w południowo-wschodniej Francji dopiero w 2008 roku. Dekret ogłaszający nadprzyrodzony charakter ukazywania się Matki Bożej mieszkance tych stron słudze Bożej Benoite Rencurel odczytał 4 maja w tamtejszym sanktuarium ordynariusz diecezji Gap i Embrun ks. bp Jean-Michel di Falco Léandri. To pierwsze tego rodzaju orzeczenie kościelne we Francji od czasu uznania objawień w Lourdes 146 lat temu.

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

OBJAWIENIA MARYJNE
Dodatek B
Maj 2012

LAUS

Historia…

Pewnego dnia w maju 1664 r. Benoîte Rencurel, która w tym czasie pracowała jako pasterka u gospodarzy z okolic, była z owcami w dolinie Fours otoczonej stromymi zboczami. Tam właśnie usiadła by odmówić różaniec, gdy zauważyła na jednej ze skał piękną Panią, trzymająca na ręku dziecko o niezwykłej piękności. Przez kolejne cztery miesiące Piękna Pani przychodziła i rozmawiała bardzo poufale z Benoîte. W tym czasie ja wychowywała i uczyła, przygotowując ją do jej przyszłej misji. 29 sierpnia Benoîte zapytała Panią jak ma na imię. Jestem Panną Maryją – odpowiedziała. I jednocześnie zapowiedziała, że objawienia ustaną na jakiś czas, co ma posłużyć Benoîte do oczyszczenia jej duszy. Pod koniec września, gdy Benoîte akurat podprowadziła swoje kozy i owce do rzeki, by je napoić, nagle zobaczyła na drugim brzegu Piękną Panią. Moja dobra Pani, powiedziała, dlaczego tak długo byłam pozbawiona radości widzenia Cię? Zawsze, gdy chcesz Mnie zobaczyć, możesz Mnie spotkać w kaplicy, która jest w pobliżu Laus – odpowiedziała i wskazała jej drogę do kaplicy. Następnego dnia Benoîte wybrała się tam i zobaczyła na ołtarzu Maryję. Szczęśliwa ze spotkania Benoîte, zasmuciła się jednak bardzo widząc jak uboga jest kapliczka. Lecz Maryja ją pocieszyła, mówiąc by nie martwiła się więcej, zapewniła ją, że nic tu nie zabraknie, ani pięknych kap, nakryć, ołtarzy, wszystko będzie. Powiedziała jej, że w tym miejscu ma stanąć kościół na Jej cześć i na cześć Jej Syna, gdzie grzesznicy będą się nawracać. W czasie zimy 1664 – 65 Benoîte często wybierała się do Laus, gdzie zawsze spotykała Maryję, która jej polecała modlić się nieustannie za grzeszników. Gdy objawienia przeznaczone dla wszystkich wiernych się zakończyły po wybudowaniu i ustanowieniu sanktuarium, miała ona ciągle osobiste widzenia Matki Bożej. Dodawała jej Ona siły. Widziała też nie raz swego Anioła Stróża, który też ja wspomagał. W latach 1669 – 1679 Benoîte miała pięć razy wizję Chrystusa. Od momentu widzenia w lipcu 1673, przez dziewięć lat (z dwuletnią przerwą, gdy była chora) Benoîte, każdego piątku przeżywała Mękę Chrystusa Pana, przykuta do swego łóżka.

Przesłanie Maryi…

♥ Jestem Panną Maryją.

♥ Módlcie się nieustannie za grzeszników, są w opłakanym stanie. Ich grzechy obrażają Boga, Bóg jednak chce okazać im miłosierdzie, lecz by zyskać to miłosierdzie muszą oni sami podjąć wolną decyzję nawrócenia. Czas na nawrócenie i czynienie pokuty jest krótki. Człowiek może go wykorzystać póki żyje. Nieszczęśni ci, którzy umierają w swoich grzechach śmiertelnych. Grzech to straszna rana, jedyne lekarstwo, które ją może uleczyć to sakrament pokuty.

♥ Matka Boża ukazała się w Laus jako Pojednawczyni i Ucieczka grzesznych. Po wybudowaniu nowego kościoła powiedziała Benoîte, że oliwa z lampki, palącej się przed Najświętszym Sakramentem, gdy posmaruje się nią chore miejsca, będzie uzdrawiać, jeśli będzie używana z wiarą. I rzeczywiście, nastąpiło i następuje tam wiele uzdrowień, doznają ich i dzieci, i młodzi, i starcy, wierni czciciele Maryi.

♥ Benoîte wstąpiła do Trzeciego Zakonu Dominikańskiego w 1666 r. Sama NMP skierowała ją do Sióstr od Pokuty. Maryja mówiła jej o takim Zakonie, gdzie dostanie solidną i sprawdzoną formację. Formacja ta zgadzała się z wymaganiami NMP, bowiem Trzeci Zakon Dominikański, zwany też Zakonem od Pokuty, od początku swego istnienia praktykował dobrowolną pokutę, ofiarowaną za grzeszników. Przyjmowała z pokorą nakazane jej pokuty, które chętnie ofiarowała za grzeszników. Osobne pokuty odprawiała w intencji własnego uświęcenia.

Ciekawostki…

► 22 lipca 1678 roku objawiła się Benoîte św. Katarzyna pokazując przeznaczoną dla niej koronę cierniową.

► Proces beatyfikacyjny Benoîte Rencurel rozpoczęto w roku 1871. Od stycznia 1872 przysługuje jej tytuł Sługi Bożej. Dekret promulgowano 7 lipca 1896. W maju 1913 r. przygotowano potwierdzenie cnót heroicznych. Proces przerwała pierwsza i druga wojna. Wznowiono go w lipcu 1981 roku.

► Kościół katolicki oficjalne uznał objawienia maryjne z przełomu XVII i XVIII w. w Laus w południowo-wschodniej Francji dopiero w 2008 roku. Dekret ogłaszający nadprzyrodzony charakter ukazywania się Matki Bożej mieszkance tych stron słudze Bożej Benoite Rencurel odczytał 4 maja w tamtejszym sanktuarium ordynariusz diecezji Gap i Embrun ks. bp Jean-Michel di Falco Léandri. To pierwsze tego rodzaju orzeczenie kościelne we Francji od czasu uznania objawień w Lourdes 146 lat temu.

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

OBJAWIENIA MARYJNE
Dodatek B
Maj 2012

LAUS

Historia…

Pewnego dnia w maju 1664 r. Benoîte Rencurel, która w tym czasie pracowała jako pasterka u gospodarzy z okolic, była z owcami w dolinie Fours otoczonej stromymi zboczami. Tam właśnie usiadła by odmówić różaniec, gdy zauważyła na jednej ze skał piękną Panią, trzymająca na ręku dziecko o niezwykłej piękności. Przez kolejne cztery miesiące Piękna Pani przychodziła i rozmawiała bardzo poufale z Benoîte. W tym czasie ja wychowywała i uczyła, przygotowując ją do jej przyszłej misji. 29 sierpnia Benoîte zapytała Panią jak ma na imię. Jestem Panną Maryją – odpowiedziała. I jednocześnie zapowiedziała, że objawienia ustaną na jakiś czas, co ma posłużyć Benoîte do oczyszczenia jej duszy. Pod koniec września, gdy Benoîte akurat podprowadziła swoje kozy i owce do rzeki, by je napoić, nagle zobaczyła na drugim brzegu Piękną Panią. Moja dobra Pani, powiedziała, dlaczego tak długo byłam pozbawiona radości widzenia Cię? Zawsze, gdy chcesz Mnie zobaczyć, możesz Mnie spotkać w kaplicy, która jest w pobliżu Laus – odpowiedziała i wskazała jej drogę do kaplicy. Następnego dnia Benoîte wybrała się tam i zobaczyła na ołtarzu Maryję. Szczęśliwa ze spotkania Benoîte, zasmuciła się jednak bardzo widząc jak uboga jest kapliczka. Lecz Maryja ją pocieszyła, mówiąc by nie martwiła się więcej, zapewniła ją, że nic tu nie zabraknie, ani pięknych kap, nakryć, ołtarzy, wszystko będzie. Powiedziała jej, że w tym miejscu ma stanąć kościół na Jej cześć i na cześć Jej Syna, gdzie grzesznicy będą się nawracać. W czasie zimy 1664 – 65 Benoîte często wybierała się do Laus, gdzie zawsze spotykała Maryję, która jej polecała modlić się nieustannie za grzeszników. Gdy objawienia przeznaczone dla wszystkich wiernych się zakończyły po wybudowaniu i ustanowieniu sanktuarium, miała ona ciągle osobiste widzenia Matki Bożej. Dodawała jej Ona siły. Widziała też nie raz swego Anioła Stróża, który też ja wspomagał. W latach 1669 – 1679 Benoîte miała pięć razy wizję Chrystusa. Od momentu widzenia w lipcu 1673, przez dziewięć lat (z dwuletnią przerwą, gdy była chora) Benoîte, każdego piątku przeżywała Mękę Chrystusa Pana, przykuta do swego łóżka.